

Postępujące oskrzydlenie Kurachowego. 985. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

 Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie poczyniły kolejne postępy w zachodniej części obwodu donieckiego, pogłębiając oskrzydlenie zgrupowania przeciwnika w rejonie Kurachowego. Pod ich kontrolę przynajmniej częściowo przeszły miejscowości graniczące z nim od północnego wschodu. O kolejne 3–6 km w głąb zgrupowania ukraińskiego posunęły się jednostki agresora atakujące od południa. Ponowiły one też natarcie w kierunku zachodnim, wbijając się w pozycje obrońców na głębokość do 5 km na froncie o szerokości 10 km. Najeźdźcy wznowili także natarcie na zachód od Selydowego, w kierunku głównej drogi łączącej obecnie Pokrowsk i Kurachowe. Tam również wbili się na ok. 5 km i wkroczyli do miejscowości Nowooleksijiwka.

Ukraińcy zintensyfikowali działania na rzecz obrony Pokrowska, który zostanie przekształcony w twierdzę. Lokalna administracja wojskowa ogłosiła, że wjazd i wyjazd do miasta będzie zablokowany. Po raz kolejny zaapelowała też do mieszkańców o ewakuację (według stanu na 30 października pozostało ich 11,9 tys.). Rosjanie znajdują się o niespełna 7 km od miasta. Poza permanentnym ostrzałem i uderzeniami z powietrza brak innych oznak przygotowań do jego zdobywania.

Na pozostałych kierunkach natarcie agresora spowolniło, a osiągnięte przez niego postępy terenowe były nieznaczne. W rejonie rzeki Żerebeć doszło do obustronnego wyrównania linii frontu, a **w okolicach Łypci na północ od Charkowa obrońcy odzyskali część zajmowanych wcześniej pozycji.** Najeźdźcy skupiają się obecnie na likwidacji zgrupowania przeciwnika w zachodniej części obwodu donieckiego, a pozostałe kierunki traktują jako pomocnicze. Do aktywizacji na nich dochodzi w sytuacji osłabienia lokalnego zgrupowania ukraińskiego – najczęściej w konsekwencji wycofania i przesunięcia części sił obrońców do rejonu Pokrowska lub do obwodu kurskiego. Sytuacja na północ od Charkowa wskazuje jednak, że w dogodnej sytuacji także na mniej obecnie ważnych kierunkach Ukraińcy nie rezygnują z odzyskania przynajmniej niektórych utraconych terenów.

Według władz ukraińskich w obwodzie kurskim po stronie wroga walczą żołnierze z Korei Północnej, a część mediów donosi, że w starciach z Ukraińcami zginęło ich ok. 40. Pentagon twierdzi, że Rosja rozmieściła w obwodzie kurskim 12 tys. północnokoreańskich wojskowych, lecz nie zdecydowała jeszcze, jak ich wykorzystać. Wywiad Korei Południowej donosi z kolei, że w FR znalazło się 10 tys. żołnierzy z KRLD, z których „znacząca część przemieszczona została do rejonów przyfrontowych, w tym do Kurska”, ale nie bierze

udziału w walkach.

2 listopada ukraiński wywiad wojskowy (HUR) poinformował, że w ostatnim tygodniu października wróg rozmieścił w pobliżu granic Ukrainy ponad 7 tys. żołnierzy armii KRLD. Są oni wyposażeni w uzbrojenie udostępnione przez armię rosyjską (karabiny szturmowe AK-12, moździerz 60 mm, karabiny maszynowe RPK/PKM, karabiny snajperskie SWD/SWCz i granatniki RPG-7). Dzień wcześniej prezydent Wołodymyr Zełenski oświadczył, że siły ukraińskie mogłyby dokonać przewencyjnego uderzenia na obozy wykorzystywane przez wojska północnokoreańskie, jednak nie posiadają uzbrojenia dalekiego zasięgu.

Rosyjskie ataki powietrzne

30 października pociski agresora uderzyły w most kolejowy nad Limanem Dniestru w miejscowości Zatoka. W ukraińskiej przestrzeni medialnej nie ma informacji o skutkach ataku, obrońcy ogłosili jedynie zestrzelenie dwóch z dziesięciu użytych przez najeźdźców rakiet. Przez most przebiega główna trasa zaopatrzeniowa z Rumunii, stanowi on też podstawową drogę transportu towarów do ukraińskich portów naddunajskich. Obiekt był już atakowany w kwietniu 2022 r. i lutym 2023 r., co powodowało okresowe wyłączenie go z użytkowania. W poprzednich uderzeniach Rosjanie wykorzystywali jednak zdecydowanie mniej rakiet.

Rosyjskie ataki na zapleczu sił przeciwnika skupiły się przede wszystkim w rejonach Charkowa i Dniepru. W pierwsze z tych miast uderzały głównie kierowane bomby lotnicze (30 i 31 października oraz 3 i 5 listopada), a w jedynym potwierdzonym ataku raketowym (1 listopada) trafiona została siedziba lokalnego MSW. Czterokrotnie (30 października oraz 1, 2 i 4 listopada) Rosjanie atakowali Dniepr i jego okolice (m.in. infrastrukturę kolejową). Ich celem była też infrastruktura w Zaporozżu (5 listopada), Odessie i jej okolicach (29 i 31 października) oraz obwodach chmielnickim (2 listopada), czerkaskim (31 października i 2 listopada) i sumskim (29 października i 3 listopada), przy czym liczba doniesień o trafieniach obiektów energetycznych spadła (najczęściej donoszono o atakach na przedsiębiorstwa).

Obserwowane od połowy października znaczące zwiększenie liczby używanych przez agresora dronów (zob. Aneks) nadal odczuwa Kijów. O zniszczeniach w stolicy (oficjalnie wskutek upadku odłamków) informowano 2 i 3 listopada. Zgodnie z ukraińskimi danymi od wieczora 29 października do rana 5 listopada wróg wykorzystał 39 rakiet (obrońcy zadeklarowali zniszczenie sześciu) oraz 479 dronów Shahed/Gerań (zniszczone miały zostać 284 bezzałogowce, a 167 uznano za lokacyjnie utracone, co według Kijowa mogło wynikać z oddziaływania systemów walki radioelektronicznej).

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

1 listopada ukraińskie drony zaatakowały bazę paliwową w Kraju Stawropolskim oraz przedsiębiorstwo kompleksu paliwowo-energetycznego w Baszkortostanie. Na terenie pierwszego z wymienionych doszło do krótkotrwałego pożaru. Dzień wcześniej celem uderzenia było przedsiębiorstwo TEK w Ufie, gdzie także nie odnotowano poważniejszych

zniszczeń.

Służby specjalne agresora kontynuują werbunek młodocianych obywateli Ukrainy i zlecają im działania dywersyjne. 30 października w Kijowie podpalono trzy placówki operatora pocztowego Ukrposzta. Sprawcę zatrzymano – był nim uczeń szkoły średniej, który po wykonaniu zadania przesłał swojemu „opiekunowi” dokumentację fotograficzną jako podstawę do wypłaty honorarium. Za popełnione przestępstwo 16-latkowi grozi do 7 lat pozbawienia wolności.

2 listopada rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa oskarżyła stronę ukraińską o sabotowanie wymiany setek jeńców, stwarzając jednocześnie „pozory międzynarodowych wysiłków na rzecz ich uwolnienia”. Według niej Moskwa zaproponowała przekazanie 935 ukraińskich jeńców wojennych, z czego Kijów przyjął tylko 279. Zasugerowała również, że władze ukraińskie uniemożliwiają powrót osób, które np. dobrowolnie poddały się Rosjanom. Jednocześnie w rosyjskich mediach pojawiają się informacje, że wielu ukraińskich jeńców odmawia powrotu, chwając sobie warunki pobytu w FR.

Wypowiedź Zacharowej to przykład dezinformacji skierowanej do społeczeństwa ukraińskiego. Wskazywanie na rzekome kunktatorstwo Kijowa ma obniżyć zaufanie do rządzących, ponoć dzielących jeńców na „dobrych” i „złych”. 3 listopada rzecznik praw człowieka Dmytro Łubiniec podkreślił, że Ukraina jest zawsze gotowa do wymiany jeńców wojennych zgodnie z prawem międzynarodowym.

W drodze na Ukrainę znajduje się pierwszy ze sfinansowanych przez Kanadę systemów obrony powietrznej NASAMS. Poinformował o tym prezydent Zełenski po rozmowie z premierem Justinem Trudeau 4 listopada. Zamiar zakupu dla Kijowa systemów NASAMS za łączną kwotę 300 mln dolarów Ottawa zadeklarowała w styczniu 2023 r.

1 listopada amerykański departament obrony opublikował szczegóły 69. pakietu pomocy wojskowej, wartego 425 mln dolarów. W ramach Presidential Drawdown Authority (PDA) z magazynów tamtejszej armii przekazane zostaną m.in. kołowe transportery opancerzone Stryker (co najmniej 211), rakiety do systemów obrony powietrznej NASAMS, przenośne pociski kierowane ziemia–powietrze Stinger, rakiety kierowane powietrze–ziemia (nie ujawniono typu), amunicja do wyrzutni HIMARS, pociski artyleryjskie kalibru 155 mm i 105 mm, przeciwpancerne pociski kierowane Javelin i TOW, granatniki przeciwpancerne AT-4 oraz wyposażenie i amunicja do zwalczania dronów (c-UAS).

30 października minister obrony Norwegii Bjørn Arild Gram ogłosił wyasygnowanie ponad 108 mln euro na zakup wyposażenia i uzbrojenia do dostarczanych Ukrainie myśliwców F-16. Pierwsze eksnorweskie samoloty tego typu mają tam dotrzeć przed końcem roku. Na stronie norweskiego rządu pojawiła się informacja o przeznaczeniu 118 mln euro na wzmocnienie ukraińskiej obrony powietrznej i wsparcie przekazania Kijowowi systemu Patriot z Rumunii. Doniesienia te uszczegółwiają zapowiedziany przez Oslo 28

października nowy pakiet wsparcia wojskowego, wart 350 mln euro (łącznie na cele cywilne i wojskowe Norwegia zamierza wydać 500 mln euro). Według ukraińskiego resortu obrony ze środków z niego mają zostać sfinansowane kolejne systemy obrony powietrznej NASAMS.

Potencjał militarny Ukrainy

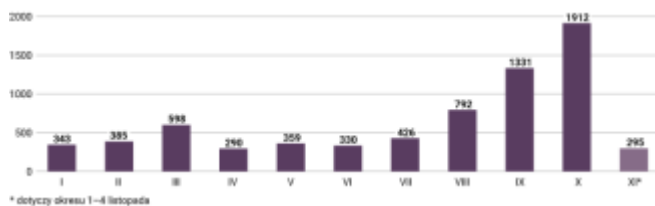
Problemy z realizacją planów mobilizacyjnych spowodowały, że sądy odstępują od ścigania mężczyzn, którzy po raz pierwszy samowolnie oddalili się z jednostki wojskowej. W październiku sądy w obwodach lwowskim, iwanofrankiowskim, wołyńskim, zakarpacim i tarnopolskim wydały ok. 100 decyzji o odstąpieniu od ukarania niezdyscyplinowanych żołnierzy, pod warunkiem że dobrowolnie powrócą do macierzystych jednostek. Opuszczenie bez uzasadnionego powodu jednostki wojskowej lub miejsca służby w sytuacji bojowej zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 10.

5 listopada centrum rekrutacyjne przy Konsulacie Generalnym Ukrainy w Lublinie, zajmujące się naborem do Legionu Ukraińskiego, oznajmiło, że od początku października wpłynęło ponad 500 zgłoszeń o gotowości do podjęcia służby wojskowej (90% od mężczyzn, 10% od kobiet), przebywających w większości w Polsce i Czechach. Połowę złożyły osoby poniżej 25. roku życia. Młodzi ludzie deklarują chęć wstąpienia do oddziałów szturmowych lub bycia operatorami bezzałogowców, starsi – znalezienia się w jednostkach logistycznych.

Potencjał militarny Rosji

3 listopada resort spraw wewnętrznych FR ujawnił, że od początku roku rosyjskie paszporty otrzymało 3344 cudzoziemców, którzy wzięli udział w agresji na Ukrainę. Zgodnie z podpisanym przez Władimira Putina w styczniu br. dekretem obcokrajowcy mogą uzyskać dokument bez zdania egzaminów ze znajomości języka rosyjskiego, historii Rosji i podstaw tamtejszego ustawodawstwa oraz bez konieczności posiadania pozwolenia na pobyt.

Aneks. Miesięczna liczba ataków dronów Shahed na Ukrainę



Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy, Dowództwa Sił Powietrznych Sił Zbrojnych Ukrainy oraz obwodowych administracji wojskowych.

Monitor dostaw broni

Zobacz

